

BOGUSŁAW NADOLSKI

Z PROBLEMATYKI SŁOWA BOŻEGO W LITURGII

Treść: Wstęp; I. Liturgia konnaturalnym miejscem głoszenia słowa Bożego; II. Motywacja obecności Chrystusa w słowie; III. Obecność Chrystusa w słowie w ramach ruchu liturgicznego; IV. Powstawanie art. 7 *Konstytucji o Liturgii*; V. Obecność Chrystusa w słowie według innych dokumentów soborowych i posoborowych; VI. Soteryjny charakter słowa Bożego; VII. Konieczność epiklezy skrypturystycznej.

WSTĘP

Miejsce słowa Bożego w liturgii doczekało się szczęśliwie wielu znakomitych opracowań. W poniższej wypowiedzi nie chcemy powtarzać wyników tych bogatych refleksji. Pragniemy natomiast wskazać na drogę, jaką przebył art. 7 *Konstytucji o Liturgii*, oraz na konieczność epiklezy skrypturystycznej.

I. LITURGIA KONNATURALNYM MIEJSCEM GŁOSZENIA SŁOWA BOŻEGO

Jednym z niewątpliwych owoców odnowy liturgicznej jest także kształtowanie się pobożności, przenikniętej Pismem Świętym, oraz coraz głębsze rozmiłowanie się w słowie Bożym. Rozwój ten jest dziełem Ducha Świętego, który przez swoją ustawiczną i dynamiczną obecność w Kościele spowodował fundamentalny zwrot w życiu Oblubienicy Chrystusowej ku słowu Życia. Mam na uwadze artykuł 24 *Konstytucji o Liturgii*. Stwierdza on, iż Pismo Święte posiada doniosłe znaczenie w sprawowaniu liturgii. Z niego bowiem pochodzą czytania, ono staje się źródłem homilii, z niego też czerpią natchnienie modlitwy, prośby i pieśni liturgiczne. Ono również winno stanowić podstawę do wyjaśniania znaczenia znaków i czynności liturgicznych. Należy zaznaczyć, że tłumaczenie polskie tego artykułu nie oddaje dokładnie treści soborowego sformułowania. Tekst łaciński brzmi: „Maximum est

sacrae Scripturae momentum in liturgia". To chyba stanowczo za słabe oddanie owego „maximum momentum”, przez „doniosłe znaczenie”.

Duch Święty kierujący Kościołem inspiruje, by „w trosce o odnowienie liturgii, jej rozwój i dostosowanie rozbudzić serdeczne i żywe umiłowanie Pisma Świętego” (KL 24). Warto odwołać się w naświetleniu tego problemu do tzw. *Declarationes*, czyli wyjaśnień związanych z oficjalnymi tekstami ogłoszonych dokumentów. W przypadku interesującego nas problemu *Declaratio* do artykułu 24 podkreśla, że tylko taka odnowa liturgii może być polecana, która cechuje się umiłowaniem Pisma Świętego, która wyczuwa myśl Biblii.¹ W reformie nie idzie o liczbowe tylko pomnożenie czytań. Należy całą celebrację liturgii nasycić słowem i właściwą i pociągającą medytacją tego słowa. Z jakąż radością odczytujemy stwierdzenie, że celebracja liturgiczna jest pierwszym i konaturalnym miejscem dla głoszenia słowa Bożego i słuchania go przez wiernych. Ta sama deklaracja nazwie celebrację liturgiczną „optymalną przestrzenią” dla właściwego rozumienia Pisma.²

II. MOTYWACJA OBECNOŚCI CHRYSTUSA W SŁOWIE

Wyjątkowe stanowisko Pisma Świętego *Konstytucja o Liturgii* motywuje w różny sposób. Wyjątkowość ta wypływa także z faktu, że słowo i obrzęd łączą się ściśle ze sobą (KL 36), że Bóg mówi do swojego ludu (KL 33), że Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię (KL 33). Najsilniejsza jednak motywacja kryje się w stwierdzeniu, iż Chrystus „jest obecny w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, wówczas On sam mówi” (KL 7).

¹ „Non omnis instauratio vel aptatio commendari potest, sed ea tantum quae mentem sacrorum Bibliorum sapiat. Et non sufficit plures quam antea Scripturae textus legi, sed oportet totam celebrationem liturgicam recta et iucunda verbi Dei meditatione imbui...”. *Acta et documenta Concilio Vaticano II apparando, Series II (Praeparatoria)*, Citta del Vaticano 1964—1969, Vol. III, *Acta Commissionum et Secretariatum Praeparatorium Concilii Oecumenici Vaticani II*, II, s. 19.

² „Recentiora studia exegetica, historica, pastoralia satis superque ostendunt ipsam celebrationem liturgicam esse locum connaturalem et primarium in quo Ecclesia verbum Dei fidelibus annuntiare et fideles illud auscultare debent, et esse simul optimum ambitum ad rectum intellectum christianum Scripturae...”, *tamże*, s. 22.

Bardzo długo trzeba było czekać na takie sformułowanie Magisterium Kościoła. Tradycja pozostawiła kapitalne stwierdzenie biskupa Hippony, który nawoływał wiernych, by słuchali Ewangelii „tamquam praesentem Dominum”.³ Świadomość obecności Chrystusa w słowie wyrażała się także w formach intronizacji Ewangelii, w formach bardzo uroczystych, w sposobie odczytywania Ewangelii (miejsce podwyższone po stronie katedry biskupa), przez towarzyszący śpiew (alleluja czy w rycie galijskim trishagion), poprzez ucałowanie księgi itp. Świadomość ta jakby się gdzieś po drodze zagubiła. Sobór Trydencki, podejmując odnowę liturgii, koncentrował się na ofierze Mszy św. i realnej obecności Chrystusa w Najświętszym Sakramencie ołtarza. Nawet tak magistralny dokument w zakresie liturgii, jakim była encyklika Piusa XII *Mediator Dei* (1947), omawiająca różne rodzaje obecności Chrystusa w liturgii, nie wypowiada się na ten temat.

III. OBECNOŚĆ CHRYSYDUSA W SŁOWIE W RAMACH RUCHU LITURGICZNEGO

W ramach samego ruchu liturgicznego również trzeba było długo czekać na zajęcie się problemem obecności Chrystusa w słowie. Prawie cała uwaga protagonistów odnowy liturgii skupiała się na świadomym i czynnym uczestnictwie wiernych w liturgii.

W roku 1952 na drugim Międzynarodowym Kongresie Liturgicznym w Odilenburgu wygłoszony został referat pt. *Słowo Boże i sprawowanie Mszy św.* Autor, P. Féret podkreślił jednak tylko aktualne działanie Boga w liturgicznym przepowiadaniu słowa.⁴ Wśród konkluzji trzeciego międzynarodowego spotkania liturgistów w Lugano (1953) odnajdujemy stwierdzenie, iż czytania w liturgii winny być w języku macierzystym, „aby słowo Boże mogło być pokarmem dla wiernych”.⁵ Czwarty Międzynarodowy Kongres Liturgiczny w 1954 r. w opactwie Mont Cesar w Louvain ma dużo większe znaczenie.

³ In Joh. tract. XXX, 1, PL 35, 1632.

⁴ Zob. P. M. Gy (opr), *Der Mensch unserer Zeit und die Messfeier der Kirche*, 2. Internationales Liturgisches Studientreffen (20—24. 10 1952) auf dem Odilienberg im Elsass, *Liturgisches Jahrbuch* 3(1953), s. 92.

⁵ L. Augustoni, J. Wagner, *Tätige Teilnahme der Gläubigen am Gottesdienst der Kirche*, 3. Internationales Liturgisches Studientreffen (14—18. 9. 1953) in Lugano, *Liturgisches Jahrbuch* 3(1953), s. 142.

J. Hoffinger († 14. II. 1984), dogmatyk z Manili, wygłosił referat: *Pismo święte i misjonarskie przepowiadanie wiary*. Prelegent domagał się narodowego języka w liturgii, przedstawił (ogólnie) czteroletni cykl perykop, wspomniał o znaczeniu nabożeństw słowa Bożego i nabożeństw bez udziału kapłanów, a także o szerszym wykorzystaniu Pisma Świętego w ramach katechizacji.⁶ Z kolei trzeba wspomnieć Kongres w Asyżu (1956 r.), który uważa się za jeden z najbardziej znaczących w całym ruchu liturgicznym (1500 uczestników). W ramach tego Kongresu podstawowe znaczenie posiadał referat kardynała A. Béa *Duszpasterskie znaczenie słowa Bożego w liturgii*, w którym autor wyraźnie stawia tezę o obecności Chrystusa w głoszonym w liturgii słowie.⁷

Jest rzeczą uderzającą, że nawet tak wiodąca postać w ruchu liturgicznym, i to bezpośrednio przed Soborem Watykańskim II, za jaką trzeba uważać C. Vagagginię, nie mówi wyraźnie o obecności Chrystusa w słowie. Vagaggini pisząc o słowie Bożym w liturgii podkreśla „aktualizację sensu nowotestamentalnego tekstu”, która możliwa jest tylko w ramach liturgii. Znaczenie słowa pozostaje w dalszym ciągu na płaszczyźnie pouczenia i parenezy.⁸ Natomiast z radością należy odnotować stanowisko francuskiego teologa liturgii I. H. Dalmais. W niewielkiej publikacji autor wyraźnie akcentuje obecność Chrystusa w słowie głoszonym w liturgii.⁹ Niewątpliwie należałoby zaznaczyć oczywisty wkład ruchu biblijnego i jego przedstawicieli, lecz nie będziemy się tym zajmować w tym artykule.

IV. POWSTAWANIE ART. 7. KONSTYTUCJI O LITURGII

Przypomnijmy natomiast pokrótce „historię” tak ważkich słów które zamykają się w 7 art. *Konstytucji o Liturgii*: „... Chrystus jest zawsze obecny w swoim słowie, albowiem gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, wówczas On sam mó-

⁶ Zob. tekst referatu, *Heilige Schrift und missionarische Glaubensverkündigung*, *Liturgisches Jahrbuch* 4(1954), s. 187—190.

⁷ Zob. tekst referatu, w: J. Wagner, *Erneuerung der Liturgie aus dem Geiste der Seelsorge unter dem Pontificat Papst Pius XII*, *Akten des Erstens Internationalen Pastoral-liturgischen Kongresses zu Assisi*, Trier 1957, s. 29ns.

⁸ C. Vagaggini, *Theologie der Liturgie*, Einsiedeln 1959, s. 103.

⁹ I. H. Dalmais, *Initiation à la liturgie*, Paris 1958, s. 52—70, autor wcześniej opublikował swoją tezę w „*Malson Dieu*” nr 19 (1949) 7—26 w artykule, *La liturgie, acte de l'Eglise*.

wi". Sformułowania powyższego nie odnajdziemy w pierwszym projekcie art. 7. Jest w nim tylko mowa o tym, że Chrystus jest obecny w czynnościach liturgicznych i mówi do nas.¹⁰ Drugi projekt art. 7 z sierpnia 1961 r. również nie mówi wprost o obecności Chrystusa w słowie, chociaż cały artykuł został mocno poszerzony w porównaniu do pierwszej propozycji.¹¹ W trzecim projekcie (październik 1961) pojawia się stwierdzenie, że Chrystus przemawia do zebranych, gdy w liturgii odczytywane jest Pismo Święte.¹² Z toku dalszych losów art. 7 należy odnotować wymowną propozycję, wniesioną przez uczestnika Centralnej Komisji Przygotowawczej biskupa z Południowej Afryki, D. E. Hurley'a. Biskup ten zdołał przekonać członków komisji, że obecność Chrystusa w słowie Bożym należy rozciągnąć nie tylko na odczytywanie Pisma (dum leguntur), lecz także na wyjaśnianie (explicantur).¹³ Niestety propozycja ta spotkała się z dużym oporem i została skreślona już w czasie pierwszej dyskusji soborowej.

V. OBECNOŚĆ CHRYSTUSA W SŁOWIE WEDŁUG INNYCH DOKUMENTÓW SOBOROWYCH I POSOBOROWYCH

Kolejny problem to pytanie, czy następne dokumenty soborowe dołączyły do omawianego stwierdzenia nowe elementy, a jeśli tak, to jakie?

Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że na problem obecności Chrystusa w słowie spojrzano od strony eklezjalnej.

¹⁰ „Unde in omni actione liturgica praesens adest Christus, qui nobis loquitur et hoc idem opus salutis pergit, quod degens in terra patraerat, atque laudes Deo Patri indesinenter persolvit.” Cyt. za Fr. Eisenbach, *Die Gegenwart Jesu Christi im Gottesdienst*, Mainz 1982, s. 153; akta bowiem różnych projektów poszczególnych artykułów *Konstytucji o Liturgii*, które były przedmiotem dyskusji w komisjach, dotychczas nie zostały opublikowane. Wspomniany autor korzystał jednak z nich w maszynopisie. Opublikowane natomiast tzw. *Praeparatoria* zawierają tylko gotowe teksty.

¹¹ „Nam ipse Christus nunc gloriosus Summus Pontifex non solum misit nobis Spiritum et semper intercedit pro nobis apud Patrem, sed etiam, persona et virtute sua, semper praesens est et operans in Ecclesia, praecipue in liturgia.” *Tamże*, s. 155.

¹² „Christus vero ipse praesens adest in sacra liturgia, qui promisit: ubi sunt duo vel tres congregati in nomine meo, ibi sum in medio eorum (Kt 18, 20); ipse est qui loquitur, dum verba sacrae Scripturae in Ecclesia leguntur...” *Tamże*, s. 158.

¹³ Zob. *Vaticanium II. Schemata Constitutionum et Decretorum de quibus disceptabitur in Concilii sessionibus*, Citta del Vaticano 196, Vol. I, 160.

Sobór omawiał problem obecności Chrystusa w Kościele. Magistralny dokument dotyczący słowa Bożego, jakim była *Konstytucja o Objawieniu*, podkreśla, że Pismo Święte jest prawdziwym słowem Bożym (KO 21). Ze Pismo Święte zawsze było czczone w Kościele jako corpus dominicum (KO 9). Drugim ważnym momentem było uwzględnienie roli Ducha Świętego. To właśnie Duch Święty sprawia, że żywy głos Ewangelii rozbrzmiewa w Kościele (KO 8). Również wiara, z jaką wierną przyjmują słowo Boże, jest Jego dziełem (KO 5).

Co wnoszą w omawiany problem obecności Chrystusa w słowie dokumenty posoborowe?

Spośród dokumentów posoborowych na zaakcentowanie zasługują szczególnie dwa. Mianowicie encyklika Pawła VI *Mysterium fidei* z 3 IX 1965 oraz instrukcja Kongregacji dla Spraw Kultu — *Eucharisticum Mysterium* z 25 III 1967. Oczywiście, że dokumentów posoborowych było więcej. Powtarzają one jednak naukę *Konstytucji o Liturgii*. Wyliczanie ich nie poszerza więc merytorycznie zakresu naszego rozważania. Wspomniane natomiast dokumenty *Mysterium fidei* i *Eucharisticum Mysterium* wnoszą pewne nowe spojrzenie na omawiany problem. Pierwszy *Mysterium fidei* zapowiada, że Namiestnik Chrystusowy chce wrócić do sposobów obecności Chrystusa szerzej, niż to uczyniła *Konstytucja o Liturgii*.¹⁴ To papieskie zabranie głosu nie ma być jednak komentarzem do *Konstytucji o Liturgii*, ale rodzajem nowego spojrzenia. Dokument papieski pochwała wprowadzenie *Konstytucji o Liturgii*, szczególnie silnie akcentuje obecność Chrystusa w Kościele. Wiele uwagi poświęca obecności w Najświętszym Sakramencie, przypominając w tym względzie naukę Soboru Trydenckiego. Odnośnie natomiast do obecności Chrystusa w słowie papież dokonuje pewnego poszerzenia. Nie mówi o obecności Chrystusa w słowie przepowiadanym w liturgii, lecz o obecności Chrystusa, gdy Kościół przepowiada. Temu przepowiadaniu słowa towarzyszy asystencja Chrystusa. Odnośny tekst brzmi: „praesens adest Ecclesiae suae praedicanti cum Evangelium quod anuntiatur verbum Dei sit, et nonnisi nomine et auctoritate Christi Verbi Dei incarnati, ipsoque assistente, praedicetur”.¹⁵ Na podkreślenie w dokumencie zasługuje

¹⁴ „Rem iucundissimam, quam Constitutio de Sacra Liturgia breviter exponit, paulo fusius recolere iuvat”, *Mysterium Fidei, Enchiridion Documentorum Instaurationis Liturgicae I* (opr. R. Kaczyński) (1963—1973), Torino 1975, nr 434.

¹⁵ *Tamże*.

również określenie przez papieża tej obecności jako realnej. Jest to niewątpliwie postęp w stosunku do *Konstytucji o Liturgii*.

Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego — *Eucharisticum Mysterium*, wydaje się łączyć *Konstytucję o Liturgii* i *Mysterium fidei*. Dokument zabiega o pełny obraz nauczania Kościoła w zakresie Eucharystii. Centralne teksty tego dokumentu wzięte są z *Konstytucji o Liturgii*. Instrukcja dwukrotnie wymienia rodzaje obecności Chrystusa w Liturgii. Czyni to art. 9 i 55. W art. 55 wyliczanie sposobów obecności Chrystusa ujęte jest od strony dynamicznego narastania tej obecności w sprawowaniu Eucharystii. W tym to właśnie artykule czytamy, że Chrystus jest obecny w swoim słowie czytanim i wyjaśnianym. Nie może ująć naszej uwadze to dopowiedzenie o „wyjaśnianiu” (explanatur). Pamiętamy, że dopowiedzenie to było już umieszczone w projekcie art. 7 *Konstytucji o Liturgii*, a następnie skreślone. W projekcie art. 7 użyte było słowo explicantur.

Zakończmy ten ekskurs historyczny stwierdzeniem z ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego, które nie tylko potwierdza obecność Chrystusa „in verbo suo”, ale od strony uczestnictwa podkreśla, iż wierni obecnego „per verbum suum” Chrystusa uznają i wyznają.¹⁶

VI. SOTERYJNY CHARAKTER SŁOWA BOŻEGO

Konstytucja o Liturgii nie poćaje oczywiście rozpracowanej teologii słowa Bożego. Dużo jednak światła rzucają pewne sformułowania charakteryzujące funkcję tego słowa. Art. 48 *Konstytucji o Liturgii* podkreśla, iż wierni są kształtowani przez słowo Boże — Verbo Dei instituantur. Wyrażenie to jest jakby przeciwstawione do „posilania się Ciałem Pańskim” (reficiantur). Sprawowana Eucharystia zastawia dla uczestników dwa stoly: stół słowa Bożego i stół Ciała Pańskiego. Użyte wyrażenie w odniesieniu do słowa Bożego — instituantur — mogłoby stanowić pokusę do zbyt intelektualistycznego rozumienia słowa Bożego. Na taką interpretację mogłoby również wskazywać określenie homilii: „w której wyklada się na podstawie tekstów świętych tajemnice wiary i życia chrześcijańskiego” (KL 52). E. Lengeling słusznie zwraca uwagę, iż tego określenia nie należy rozumieć w sen-

¹⁶ *Institutio Generalis Missalis Romani*, Citta del Vaticano 1969, 35.

sie nauki szkolnej. Instituere bowiem nie oznacza nauki scholarniej czy parenezy. Idzie tu o kształtowanie, formowanie, rozwijanie.¹⁷

Declaratio do art. 56 *Konstytucji o Liturgii* wspomina natomiast o funkcji przygotowawczej słowa. Przez słuchanie słowa Bożego dokonuje się przygotowanie modlitwy, wyznania wiary. Opierając się na tym stwierdzeniu art. 35 *Konstytucji o Liturgii* usilnie poleca nabożeństwa słowa Bożego zwłaszcza w wigilię niektórych uroczystości.

Na szczególnie podkreślenie jednak zasługuje inna uwaga w *Konstytucji o Liturgii*. Art. 56 przypomina, że Msza św. składa się „w pewnym stopniu” (*quodammodo constat*) z dwóch części. Mianowicie z liturgii słowa i liturgii Eucharystii, które tak ściśle ze sobą się wiążą, że stanowią jeden akt kultu. Sformułowanie słowne wydaje się nie ukazywać całej zawartej głębi. Wręcz czyni wrażenie przepisu porządkowego. Głębia treści ukazuje się dopiero w *Declaratio*, w której czytamy, że obrzęd Mszy św. jest niepodzielny. Że liturgia słowa nie może istnieć bez liturgii Eucharystii. Jest to także wymóg skuteczności uczestnictwa. Liturgia bowiem słowa wciela, włącza w misterium Chrystusa i warunkuje owocne przyjęcie Ciała Pańskiego. W tej samej deklaracji zawarte jest jeszcze inne wyjaśnienie. I ono stanowi bardzo istotny element. Ojcowie Soboru przypominają, że celem Mszy św. jest nie tylko uwielbienie Bożego majestatu, lecz także uświęcenie człowieka. I to właśnie uświęcenie dokonuje się przez słuchanie słowa Bożego i przez przyjęcie Komunii św.¹⁸ Ten uświęcający rys słowa Bożego zasługuje na szczególne podkreślenie, przewycięża bowiem przekonanie tak silnie akcentowane od Tridentinum, iż uświęcenie człowieka dokonuje się w sakramentach, a słowu Bożemu przysługuje jedynie walor przygotowania. W rozumieniu natomiast Ojców Soboru Wa-

¹⁷ E. Lengeling, *Die Konstitution des Zweiten Vatikanischen Konzils über die heilige Liturgie*, Münster 1964, s. 68.

¹⁸ „Ritus Missae est indivisibilis. Eius finis non est solummodo divinae Maiestatis adoratio, sed etiam hominis sanctificatio, quae fit per auditionem verbi Dei, per eius insertionem in »mysterio« Christi, per eucharisticam communionem. Haec omnia ita inter se connectuntur, unum sine altero esse non possit. Perperam enim exigeretur ut conscie fidelis inseratur in mysterio et fructuose Christi Corpus suscipiat, nisi congruas habeatur mentis animique praeparatio per verbum Dei, orationem, catechesim et fidei professionem.” *Acta et documenta Concilio Vaticano II*, dz. cyt., s. 33.

tykańskiego II słowo Boże jest formą uświęcenia człowieka, które swoje maksimum osiąga w osobowym zjednoczeniu z Chrystusem w Eucharystii.

VII. KONIECZNOŚĆ EPIKLEZY SKRYPTURYSTYCZNEJ

Wszystkie wymienione skutki osiąga słowo Boże in virtute Spiritu Sancto. Tak jak słowo Boże w swoim powstaniu inspirowane było Duchem Bożym, jak dzięki temu samemu Duchowi Ojca i Syna, Chrystus obecny jest w słowie Bożym dynamicznie, realnie, działająco, tak również owocowanie słowa jest dziełem Ducha Świętego.

Skoro Chrystus jest obecny w swoim słowie mocą Ducha Świętego, skoro ono jest w najwyższym stopniu dynamiczne, nie dziwi fakt, że liturgia Mszy św. w antycznym Kościele rozpoczynała się od czytań biblijnych. Odczytywane słowo Boże inspirowało do modlitwy. Taką porządek równocześnie podkreślał pierwszeństwo Bożego działania przed czynem ludzkim. Charakterystycznym potwierdzeniem takiego rozumienia może być na przykład modlitwa eucharystyczna skierowana do Chrystusa z liturgii mozarabskiej. Wydana ostatnio w Salamance (1981) zawiera niezwykle zwięzły ryt otwarcia, na który składa się bardzo krótki śpiew oraz tylko cicha modlitwa kapłana. Ryt ten nosi charakterystyczną nazwę: *praelegendum* — ważnym jest przede wszystkim czytanie słowa Bożego.¹⁹

Rozwój życia liturgicznego poszedł jednak w kierunku rozbudowywania „wstępu” poprzedzającego głos Pana w czytaniach biblijnych. Wychodząc z konieczności zaakcentowania pierwszeństwa słowa Bożego przed działaniem ludzkim, podnosiły się liczne głosy domagające się redukcji modlitw, które we Mszy św. poprzedzają liturgię słowa. Takiego skrótu, jak wiadomo, dokonano. Nie zadowala on jednak w pełni. Już po ukazaniu się nowego *Ordo Missae* pojawiają się głosy, by przesunąć akt żalu po czytaniach.²⁰ Właśnie dynamiczne słowo Pana najlepiej usposabia do żalu, a równocześnie pozwala człowiekowi stanąć w prawdzie w obliczu tego

¹⁹ *Santa Iglesia Basilica Catedral Salantina, Misa del Sabado Santo en rito hispano antiguo o mozarabe*, Salamanca 1984, zob. D. Dufour, *Une prière eucharistique mozarabe adressée au Christ*, „Communautés et liturgies” 3 (1984), s. 235—246.

²⁰ Fr. de Bethune, *Rite penitential, rite de conversion*, „Communautés et liturgies” 4 (1980), s. 269—280.

słowa. Wysuwany postulat jest konsekwencją owego „maximum momentum” (KL 25), jakie należy przyznać Pismu Świętemu w liturgii.

Inny problem, również wynikający z teologii słowa Bożego zawartej w soborowym *lex credendi*, to rola Ducha Świętego w aktualizacji obecności Chrystusa w słowie odczytywanym i wyjaśnianym w liturgii. Skoro Duch Święty jest sprawcą tej aktualizacji, skoro skuteczność słowa Bożego w sercach wiernych dokonuje się również pod Jego impulsami, logicznym wydaje się konieczność epiklezy przyzywającej Ducha Świętego nie tylko przed konsekracją, lecz także na początku liturgii słowa. Co prawda modlitwę: „Panie oczyść serce i wargi moje” (*munda cor*) czy też błogosławieństwo udzielane diakonowi, aby „godnie głosił Ewangelię”, można uważać za taką epiklezę skrypturystyczną.²¹ Wydaje się jednak, że jest ona za słaba i za mało wyrazista. Wrażenie takie potęguje się, gdy porównuje się na przykład modlitwy poprzedzające liturgię słowa w Kościele Wschodnim. W liturgii Jana Chryzostoma celebrans odmawia przed liturgią słowa następującą modlitwę:²²

— Królu Niebieski, Poczycielu, Duchu Prawdy, który jesteś obecny w każdym miejscu i wypełniasz każdą sprawę, Arko dobra i Dawco życia, przyjdź i zamieszkaż w nas, oczyść nas z wszelkiego grzechu, i Ty, który jesteś Święty i dobry, zbaw nasze dusze.

Natomiast bezpośrednio przed Ewangelią odmawia się następującą modlitwę:²³

— Panie, miłośniku człowieka, spraw, niech zajaśnieje w naszych sercach niezniszczalne światło Twojego boskiego poznania. Otwórz oczy naszego umysłu, abyśmy mogli rozumieć nakazy Ewangelii. Napelnij nas bojaźnią Twoich świętych przykazań, abyśmy zdeptawszy cielesne pragnienia, mogli prowadzić życie duchowe, myśląc i działając tak, jak się Tobie podoba. Ty w prawdzie bądź blaskiem naszej duszy i ciała; o Chryste Boże, Tobie oddajemy chwałę na równi z Ojcem i chwylimy Ducha w pełni Świętego, dobrego, ożywiającego, teraz i na wieki wieków. Amen.

²¹ Wyrażenie to pochodzi od P. Evdokimov, *La preghiera della Chiesa orientale*, Brescia 1970, s. 163; zob. S. Rinaudo, *La liturgia epifania dello Spirito*, Torino 1990, s. 109—110.

²² *Liturgia bizantino-slavia di S. Giovanni Crisostomo*, Roma 1958, s. 18, cyt. za S. Rinaudo, *dz. cyt.*, s. 108.

²³ *Tamże*.

Jeżeli obecnie w oficjalnej liturgii nie możemy takimi czy podobnymi modlitwami zwracać się do Ducha Świętego, by słowo Boże było „utwierdzeniem wiary”, „pokarmem duszy”, „źródłem czystym i stałym życia duchowego” (KO 25), to możemy to czynić w prywatnym odczytywaniu słowa Bożego, by „bezpiecznie i pożytecznie obcować z Pismem Świętym i przejąć się Jego duchem” (KO 25), i by lektura Pisma Świętego stanowiła Eucharystię skryptyrystyczną dla czytających.

The Problems of the Word of God in the Liturgy

Summary

To the extraordinarily rich scholarly reflexion of the Word of God in Liturgy, the author adds, above all, two ideas, which to this time have not been elaborated in Poland. He presents the formulation of the statement in article 7 of The Constitution on the Sacred Liturgy: „He is present in His Word since it is He himself who speaks when the Holy Scriptures are read in the Church”.

In presenting the formulation of this statement, the author refers to the Praeparatoria of the II Vatican Council. He also points out how the statement in article 7 is enriched by: *Mysterium Fidei* and *Mysterium Eucharisticum*.

The attainment of the full „maximum momentum” of the Word of God in the Liturgy postulates the necessity of scriptural epiclesis, which is the second important thought of the article. This epiclesis is especially developed in the liturgy of St. John Chrysostom.

B. Nadoiski